

Kilka słów od proboszcza

Minęły wakacje... Mam nadzieję, że wielu z nas udało się znaleźć w ostatnich tygodniach nieco wytchnienia. Wraz z przemiłą grupą naszych młodych parafian ja również przez kilka dni mogłem – w nadmorskim Sobieszewie – cieszyć się wakacjami. Kolonie były super, a dzieciaki wspaniałe! Serdeczne dzięki – dla Siostry Maristelli i wspaniałych Opiekunów :) W okolicach naszego kościoła raczej wakacyjnie i odpoczynkowo nie było... Odnawianiu kościoła (zmierzającemu już ku końcowi) towarzyszy wciąż niezwykle pracowity generalny remont dachu na naszym domu parafialnym. Efekty widać – zwłaszcza w czasie deszczów i burz :) Jest sucho! Ale ekipa pracowitych i solidnych dekarzy jeszcze trochę musi z nami pozostać, byśmy przez najbliższe dwadzieścia parę lat nie musieli zajmować się parafialnym dachem. O bliższych szczegółach naszych wakacyjnych remontów i planach na przyszłość – będę jeszcze informował. A dziś serdecznie dziękuję za życzliwość i wsparcie, dzięki któremu nasze prace stały się możliwe.

ks. Grzegorz

Ogłoszenia

1. **Dziś pierwsza niedziela miesiąca**, niedziela miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu. **O godz. 17.00** zapraszamy na nabożeństwo adoracyjne i procesję eucharystyczną.

2. W najbliższy czwartek, 08.09, obchodzimy **święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny**. Zapraszamy na Eucharystię o **7.00 i 18.30**.

3. Wszystkich świeżo przybyłych do naszego kościoła po wakacjach pragniemy poinformować o zmianach, jakie zaszły w ostatnim czasie w składzie osób pracujących w naszej parafii. Jest z nami nowy wikariusz naszej parafii – **ks. Paweł** i nowy zakrystianin – **p. Piotr**. Ks. Norbert został rezydentem przy kościele Matki Bożej Anielskiej na terenie zakładu dla niewidomych w Laskach. Pani Inka, dotychczasowa zakrystianka, obroniła w tym roku doktorat z teologii biblijnej i mieszka obecnie w Warszawie. Nadal współpracuje z nami – m.in. w prowadzeniu strony internetowej parafii i wydawaniu naszego parafialnego biuletynu „Morenita”.

4. **Dziś o 20.00**, w ramach VII letniej edycji Festiwalu Muzycznego „W Krainie Chopina”, odbędzie się w naszym kościele koncert. Wystąpią: **Dumitru Harea** /Mołdawia/- fletnia Pana, oraz **Katarzyna Sikorska** - organy.

Dziękujemy za ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki :-)

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU

Laski, ul. 3 Maja 40/42, 05-080 Izabelin

tel.: (22) 752 21 07

www.parafiawlaskach.pl; parafiawlaskach@gmail.com

nr konta parafii: 18 1020 1026 0000 1102 0016 9920

MSZE ŚW. W NIEDZIELE I ŚWIĘTA:

9.00, 10.30 (z udziałem dzieci), 12.00, 19.00;

MSZE ŚW. W DNI POWSZEDNIE:

7.00 i 18.30

Nr 27, 23. Niedziela Zwykła, 4 września 2011

Morenita

Parafia Matki Bożej Królowej Meksyku w Laskach



II CZYTANIE (Rz 13,8–10)

Bracia: Nikomu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił Prawo. Albowiem przykazania: „Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj” i wszystkie inne, streszczają się w tym nakazie: „Miłuj bliźniego swego jak siebie samego”. Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa.

EWANGELIA (Mt 18,15–20)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy twój brat zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź ze sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków opierała się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościół nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik.

Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

Dalej zaprawdę powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”.

Liturgia Słowa

I CZYTANIE (Ez 33,7–9)

To mówi Pan:

„Ciebie, o synu człowieczy, wyznaczyłem na stróża domu Izraela, abyś słysząc z mych ust napomnienia, przestrzegał ich w moim imieniu. Jeśli do występnego powiem: »Występny musi umrzeć«, a ty nic nie mówisz, by występnego sprowadzić z jego drogi, to on umrze z powodu swej przewiny, ale odpowiedzialnością za jego śmierć obarczę ciebie. Jeśli jednak ostrzegłeś występного, by odstąpił od swojej drogi i zawrócić, on jednak nie odstępował od swojej drogi, to on umrze z własnej winy, ty zaś ocaliłeś swoją duszę”.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 95)

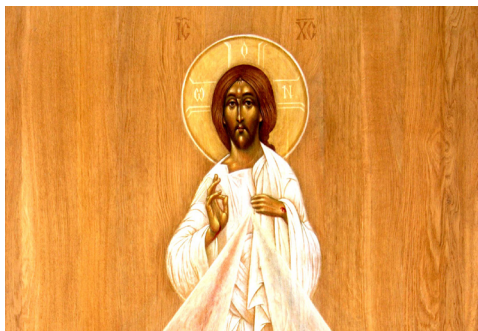
Refren: Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże.

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
wznosmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia,
stańmy przed obliczem Jego
z uwielbieniem,
radośnie śpiewajmy Mu pieśni (...)

Słowo o Słowie

Inny

„Kto miłuje bliźniego, wypełnił Prawo” – słyszymy w dzisiejszym 2. czytaniu. Ale św. Paweł zapisał to trochę inaczej: *Kochający innego wypełnił Prawo. Innego* – a zatem tego, który się ode mnie w znaczący sposób różni; który w odmienny sposób myśli, czuje, postępuje, który być może wykracza przeciwko mnie, wyrządzając mi krzywdę, albo po prostu – popełnia niegodne, złe czyny, występując przeciw Bożemu prawu.



Ale „inny” w języku Biblii to również... **święty**. Oddzielony od tego, co ziemskie, przeznaczony na wyłączną służbę Bogu, całkowicie z Nim zjednoczony.

I dlatego Ten, o którym możemy powiedzieć, że był najbardziej w dziejach ludzkości **inny** od nas - będąc jednocześnie jednym z nas, z krwi i kości człowiekiem – do końca nas ukochał, dając wzór najdoskonalszej troski o grzesznika.

Bo pełnią Prawa jest miłość. A pełnią miłości jest Krzyż.

Szkoła liturgiczna

Nawiązujemy do tematu kiczu religijnego, poruszonego w jednym z wakacyjnych numerów „Gościa Niedzielnego”. Dziś w szkole liturgicznej fragmenty wypowiedzi o. Jana A. Kłoczowskiego, dominikanina, filozofa religii.

KICZ JEST KŁAMSTWEM

Kicz dotyka wszystkich sfer naszego życia. Najboleśniej dotyka zaś dwóch najbardziej bezbronnych dziedzin, tj. religii i miłości. I dlatego wokół miłości i religii gromadzą się całe pokłady czy stopy kiczu.

Stykamy się z nim wchodząc niemal do każdego kościoła, kicz jest tam wręcz wszędzie obecny. Uniemożliwia on autentyczną relację religijną, albowiem przekazuje informację o tym, co święte, w formie zredukowanej, zakłamanej, błędnej.

Podam tu konkretny przykład: przez całe lata funkcjonował obrazek przedstawiający św. Teresę z Lisieux w formie „ulizanej” - taka święta-głupia z różyczkami. Tak, jak gdyby na tym polegała jej świętość. Ten obraz bardzo pasował do ocenianych przez jej siostry zapisków. Ale kiedy odkryto „Żółty Zeszyt”, z autentycznymi świadectwami jej życia duchowego i pokazano fotografie, okazało się, że jest to bardzo dojrzała, myśląca kobieta, ogromnie doświadczona przez cierpienie. Gdy patrzymy w jej twarz, widzimy coś znacznie większego. Okazuje się, że tamten kicz po prostu kłamał, i to zarówno o jej życiu, jak i o jej relacji z Panem Bogiem. Kierował uwagę wiernych na fałszywy trop, nie na to, czym żyła Teresa; przedstawiał słodziutką „wiarkę”, a nie ową niesłychanie głęboką wiarę, która przechodziła przez ogromne doświadczenie pustki i nicości. W tym właśnie sensie myślę, że kicz jest kłamstwem, czymś głęboko niemoralnym.

W kiczu poszukujemy obrazu Boga, który by spełniał wszystkie nasze potrzeby, który byłby Bogiem „do zapychania dziur”. Innymi słowy, kicz robi z Boga bożka, stworzonego na nasz obraz i podobieństwo.

Bóg jest piękny, bardzo w to wierzę. Jego przymiotami są przecież prawda, dobro i piękno. Jeśli ograbimy Tróję Świętą z piękna, to z prawdy bardzo łatwo zrobimy doktrynerstwo, a z dobra - moralizatorstwo. Piękno strzeże zarówno prawdy, jak i dobra.

Kiczowaty komunikat religijny jest fałszywym komunikatem religijnym, a treści komunikowane przez banalną formę odbierane są jako banalne. Z tego względu wszystko, co pokazuje i przekazuje się w Kościele, powinno podnosić kondycję duchową człowieka. Powieszenie w kościele kiczowatego obrazu jest jak puszczenie wiernym Big Brothera.

Praca nad powrotem sztuki do Kościoła to niezwykle istotne zadanie duszpasterskie. Tylko dojrzała wiara przejdzie przez czas próby, w który obecnie wchodzimy, a dojrzała wiara wyraża się m.in. w kształcie, jaki przybiera jej obraz w sztuce.

Proboszcz musi mieć pomysł na budowanie wspólnoty, bo Kościół to nie budynek, ale ludzie, którzy tam przychodzą. Trzeba więc im pomóc w tym, aby ich wiara została wyrażona w sposób adekwatny i piękny. Dlatego proboszczowie powinni umieć rozmawiać z artystami, aby nie odstraszać ich od Kościoła.

Ważną rolę w zrozumieniu sztuki sakralnej odgrywa element wprowadzania wiernych w symbolikę religijną. Sztuka w obszarze kościelnym musi pełnić funkcję edukacyjną, rozjaśniającą. Trzeba zaufać, że wierni oczekują czegoś naprawdę pięknego w swoim kościele, a nie tylko banalnego oleodruku.

(przedruk z miesięcznika „List”)

Być może niekiedy zdarzyło się wam, stojąc przed rzeźbą, obrazem, słuchając pewnych wersetów poetyckich lub fragmentu utworu muzycznego, doświadczając we wnętrzu głębokich wzruszeń, poczucia radości, to znaczy zauważyć wyraźnie, że macie przed sobą nie tylko materię, kawałek marmuru lub brązu, pomalowane płótno, zestaw liter lub kombinację dźwięków, ale coś większego, coś, co „mówi”, co jest w stanie poruszyć serce, przekazać orędzie, podnieść ducha. Dzieło sztuki jest owocem zdolności twórczej istoty ludzkiej, która stawia sobie pytania w obliczu rzeczywistości widzialnej, usiłuje odkryć jej głęboki sens i przekazać ją za pomocą języka form, kolorów i dźwięków. Sztuka potrafi wyrazić i uczynić widoczną ludzką potrzebę wykraczania poza to, co widzialne, ukazuje pragnienie i poszukiwanie nieskończoności. Co więcej – jest jakby bramą otwartą ku nieskończoności, ku pięknu i prawdzie, wykraczających poza codzienność.

To właśnie dzieło sztuki może otworzyć oczy rozumu i serca, uwznioślając nas.

Jakże często jednak obrazy lub freski, owoce wiary artysty, w swoich formach i barwach, w swym świetle, pobudzają nas do skierowania swej myśli ku Bogu i sprawiają, że wzmaga się w nas pragnienie, aby zaczerpnąć ze źródła wszelkiego piękna. Głęboko prawdziwe są nadal słowa napisane przez wielkiego artystę Marca Chagalla, że malarze przez całe wieki zanurzali swój pędzel w tym barwnym alfabecie, jakim jest Biblia. Jakże często więc wypowiedzi artystyczne mogą być okazjami, aby przypomnieć nam o Bogu, aby wspomóc naszą modlitwę lub w nawróceniu serca!

(Benedykt XVI, audyencja ogólna, 31.08.2011)